

**TRADYCJA BIZANTYJSKA I JEJ WPŁYW NA KULTURĘ  
ROSYJSKĄ W MYŚLI KONSTANTINA LEONTJEWА**  
**ВИЗАНТИЙСКАЯ ТРАДИЦИЯ И ЕЕ ВЛИЯНИЕ  
НА РУССКУЮ КУЛЬТУРУ В МЫСЛИ КОНСТАНТИНА  
НИКОЛАЕВИЧА ЛЕОНТЬЕВА**  
**BYZANTINE TRADITION AND ITS IMPACT ON RUSSIAN  
CULTURE, THE THOUGHT OF KONSTANTIN LEONTIEV**

**Maciej Bala**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań – Polska,  
matiasz@onet.eu

Abstract: The present article amounts to an attempt to analyze the Byzantine tradition in the work *Byzantinism and the Slavs* by Konstantin Leontiev. The thinker finds the heritage of Eastern Christianity an immanent part of the Russian national identity. Moreover, the philosopher defines Byzantinism as a type of culture with centralized power in the hands of the Romanovs. Consequently, Leontiev depicts particular stages of the evolution of this power model in Russia. The author of the paper concludes that the thinker's considerations are centered on the emphasis on the role of monarchy in contemporary Russia rather than on its Byzantine roots.

Słowa kluczowe: bizantynizm, Konstantin Leontiew, kultura rosyjska.

Ключевые слова: византинизм, Константин Леонтьев, русская культура.

Keywords: Byzantinism, Konstantin Leontiev, Russian culture.

Klęska Napoleona Bonaparte w wyprawie na Rosję w roku 1813 oraz przegrana w bitwie pod Lipskiem w roku następnym z armiami koalicji sprzymierzonych, w skład której wchodziła Rosja, Prusy i Austria, przekreśliły jego marzenia o realizacji własnych ambicji imperialnych oraz zakończyły okres hegemonii francuskiej w Europie.

Szczególną rolę w zwycięstwie nad cesarzem odegrała Rosja pod panowaniem cara Aleksandra I z dynastii Romanowów. W wyniku wojny, jej pozycja na arenie międzynarodowej uległa wzmocnieniu, zaś rosyjski imperator zyskał niekwestionowany autorytet wśród monarchów europejskich<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Więcej na temat wojen napoleońskich patrz: L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Wrocław 2005; J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław 1999; N. Davies, *Europa, rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 723–806; M. Żywczyński, *Historia powszechna: 1789–1870*, Warszawa 1996, s. 117–195.

Religijne nastroje władcy są pochodnym rezultatem duchowej atmosfery panującej w tym czasie w Rosji. Jej istotę trafnie ujął profesor Andrzej Walicki:

W okresie wielkiej wojny patriotycznej z imperium Napoleona, wkroczenia wojsk rosyjskich do Paryża oraz narodzin Świętego Przymierza klimat duchowy Rosji nasycony był przeczuciami apokaliptycznymi, połączonymi z tęsknotą za teokratycznym uniwersalizmem, który zbliżyłby cesarstwo rosyjskie do Zachodu w ramach wspólnoty chrześcijańskiej. Atmosfera ta sprzyjała ożywieniu zainteresowania rzymskim katolicyzmem jako religią symbolizującą ducha europejskiej jedności. Podkreślił to m.in. Włodzimierz Sołowjow, dowodząc, że właśnie wtedy rodził się w Rosji świadomy, światopoglądowo pogłębiony okcydentalizm – zasadniczo różny od czysto pragmatycznego programu modernizacji, a tym bardziej od bezmyślnego naśladowania zachodnich nowinek intelektualnych. Był nim, zdaniem Sołowjowa, prokatolicki „okcydentalizm teokratyczny”, rozwinięty najpełniej (w okresie nieco późniejszym) w poglądach Czaadajewa<sup>2</sup>.

W Rosji za czasów Aleksandra I nastrój panujący wśród wyższych warstw społecznych sprzyjał dość częstym aktom przechodzenia na katolicyzm<sup>3</sup>. Jednocześnie pojawiło się zainteresowanie historią i kulturą własnego kraju, o czym świadczy popularność w kręgach rosyjskiej arystokracji wielkiego dzieła Nikołaja Karamzina *Historii Rosji*<sup>4</sup>. Zdaniem literaturoznawcy Bogdana Galstera:

Zainteresowanie pierwszą wielką syntezą dziejów Rosji było podówczas rzeczywistość ogromne. Wypływało ono ze znamiennej dla całej Europy doby wojen napoleońskich procesu kształtowania się nowoczesnych form świadomości narodowej, które tutaj, na gruncie rosyjskim, wyrastały przede wszystkim z żywych doświadczeń roku 1812 i zwycięskich kampanii lat następnych na Zachodzie. Dążność do określenia samoświadomości narodowej stawała się wyrazistym rysem czasów<sup>5</sup>.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki: zainteresowanie katolicyzmem oraz historią własnego kraju, sprzyjały powstaniu atmosfery intelektualnej, w której skoncentrowano uwagę na pytania o narodową i cywilizacyj-

<sup>2</sup> Patrz B. C. Соловьев, *Западники, западничество (Статьи из энциклопедического словаря)*, [w:] idem, *Собрание сочинений*, т. XII, Брюссель 1970, s. 582–584 (tomy XI–XII tej edycji zawierają prace Sołowjowa, które nie weszły do drugiego, dziesięciotomowego wydania *Собрания сочинений*, Санкт-Петербург 1912–1914). Cyt. za: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2003, s. 26.

<sup>3</sup> Więcej na temat rosyjskich konwertytów patrz: B. Mucha, *W kręgu rosyjskich katolików i filo katolików*, Łódź 1995.

<sup>4</sup> B. Galster, *Paralele romantyczne. Polsko-rosyjskie powinowactwa literackie*, Warszawa 1987, s. 24.

<sup>5</sup> Tamże.

ną tożsamość zwycięskiego mocarstwa. Zdaniem cytowanego wcześniej autora:

Pierwsza gruntownie przemyślana odpowiedź na te pytania miała charakter negatywny – określała Rosję nie przez to, czym jest, lecz przez to, czym nie jest. Niezmiernie ważny jest przy tym fakt, że głównym punktem odniesienia była w tej odpowiedzi relacja Rosji do świata katolickiego: Rosja określona została przez brak katolicyzmu, wyłączenie z uniwersalnej cywilizacji stworzonej przez Kościół rzymski<sup>6</sup>.

Taki punkt widzenia wyrażał Piotr Czaadajew w swoich *Listach filozoficznych*. Jego zdaniem przyczyną izolacji Rosji była schizma, oderwanie od Kościoła powszechnego<sup>7</sup>. Ukazanie się wymienionego już dzieła zapoczątkowało wielki spór na temat miejsca Rosji w świecie i jej relacji ze światem zewnętrznym, w szczególności z Zachodem. W toku sporu wykształciły się dwa prądy filozoficzne wzajemnie antagonistyczne względem siebie. Pierwszy z nich zwany okcydentalizmem skupiał zwolenników wzmocnienia kulturowych więzi z Zachodem, natomiast przedstawiciele przeciwnego prądu, zwanego słowianofilstwem, podkreślali konieczność czerpania inspiracji z kultury staroruskiej jaka istniała przed reformami Piotra I<sup>8</sup>. Na tle obu wymienionych kierunków szczególną pozycję zajmuje koncepcja Konstantego Leontjewa. Jego poglądy według cytowanego wcześniej profesora można scharakteryzować w następujący sposób:

Z bezpośredniej inspiracji zarówno Grigorjewa, jak i Danilewskiego wywodzi się myśl Konstantego Leontjewa (1831–1891), najwybitniejszej indywidualności wśród rosyjskich ultra reakcjonistów epoki Aleksandra III. Ów romantyk najsłabszej reakcji był postacią równie barwną, co samotną: jego idee nie znajdowały oddźwięku nawet w sferach reakcyjnych, nie mieściły się bowiem w ramach pospolitego reakcjonizmu typu Katkowskiego. W odróżnieniu od epigonów słowianofilstwa, nie sposób nazwać Leontjewa ideologiem „pruskiej” czy jakiegokolwiek innej drogi rozwoju kapitalistycznego: był on reakcjonistą integralnym, ostatnim bezkompromisowym obrońcą rosyjskiego, zachodnioeuropejskiego, a nawet tureckiego feudalizmu<sup>9</sup>.

Myśliciel pochodził z arystokratycznej rodziny, pracował jako dyplomata w Turcji. W czasie pobytu w Imperium Osmańskim często od-

<sup>6</sup> A. Walicki, *Rosja, katolicyzm...*, op. cit., s. 38.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>8</sup> Jednakże, jak zauważa Boris Jegorow, między oboma ugrupowaniami, pomimo odmienności ich światopoglądów, paradoksalnie można dostrzec podobieństwa. Więcej na ten temat patrz: B. Żyłko, *Semiotyka dziejów Rosji*, Łódź 1993, s. 372–377.

<sup>9</sup> A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktury i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 2002, s. 379.

wiedział prawosławny klasztor na górze Athos<sup>10</sup>. Wkrótce w 1871 roku w wyniku choroby swoje zainteresowania zwrócił w stronę zagadnień religijnych. Po wyzdrowieniu zdecydował się na powrót do Rosji, gdzie pracował jako cenzor. Zrezygnował z kariery dyplomatycznej ze względu na swoje stanowisko dotyczące kwestii prośłowiańskiej polityki, prowadzonej na Bałkanach przez Imperium Rosyjskie, został zwolniony ze stanowiska i pod koniec życia osiadł w Pustelni Optyńskiej, gdzie zmarł w 1891 roku<sup>11</sup>. Niechętnie odnosił się do współczesnej jemu cywilizacji, która w jego mniemaniu oznaczała m.in. „burżuazyjny plebeizm”, „racjonalne mieszczańskie szczęście” oraz ideały zakładające „powszechny dobrobyt”<sup>12</sup>. Swoją gwałtowną krytykę opierał na kategoriach estetycznych. Jak twierdził, piękno wynika z odrębności, niepowtarzalności i nierówności, dodając, iż liberalny humanizm, indywidualizm, sentymentalizm, eudajmonizm siły przeciwne dyferencji społecznej są siłami antyestetycznymi, że tylko w doświadczeniu wielkich nieszczęść i niesprawiedliwości wyrastają mocne, wspaniałe charaktery<sup>13</sup>. Przez pewien czas przynależał do zwolenników panslawizmu skupionych wokół Mikołaja Danilewskiego, ale stopniowo dystansował się od jego założeń, tworząc własną koncepcję.

Leontjew, podobnie jak Danilewski, skupiał się na zagadnieniu odrębnych typów historyczno-kulturowych, które tworzą narody bądź państwa. Każdy z nich tworzy niepowtarzalną całość, mającą właściwą sobie drogę rozwoju. Według filozofa należy chronić ich kulturową tożsamość oraz zaniechać wszelkich prób odnalezienia wartości nie pochodzących od własnej kultury, albowiem konsekwencją tego będzie jej zatracenie<sup>14</sup>.

Leontjew w swojej koncepcji zakładał, iż każda jednostka indywidualna, zbiorowości czy również państwa, narody, kultury są systemami organicznymi podlegającymi prawu trzech faz rozwoju, nazwanych kolejno: 1) stadium pierwotnej prostoty, 2) stadium kwitnącej złożoności, 3) stadium wtórnego uproszczenia<sup>15</sup>. Pierwszy z wymienionych etapów charakteryzuje się jednorodnością części składowych i prostotą struktury. Z kolei w wyniku zbliżania się do kolejnego etapu następuje autonomizacja elementów, zaś struktura staje się coraz bardziej skomplikowana,

<sup>10</sup> Wspomnienia z danego okresu K. Leontjew zawarł w *Мое обращение и жизнь на св. Афонской горе*, [w:] źródło elektroniczne: [http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV\\_K/](http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV_K/) (12.11.2015).

<sup>11</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 341.

<sup>12</sup> A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej...*, op. cit., s. 379.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 380.

<sup>14</sup> I. Massaka, *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001, s. 88–89.

<sup>15</sup> К. Леонтьев, *Записки отшельника*, s. 108, 116. Cyt. za: I. Massaka, s. 90–91.

ale wszystko w ramach despotycznej jedności formy. Zakończeniem danego procesu jest wspomniana kwitnąca złożoność polegająca na osiągnięciu najwyższego stopnia różnorodności w zakresie zindywidualizowanej jedności morfologicznej. W trzecim, ostatnim etapie następuje proces odwrotny, mianowicie ujednoczanie i wymieszanie elementów składowych z jednoczesnym upraszczaniem struktury. Na tym etapie następuje rozkład i śmierć organizmu<sup>16</sup>. Opisanemu procesowi, trwającemu tysiąc lat<sup>17</sup> podlegają wszystkie kultury, oprócz Chin i Egiptu<sup>18</sup>, dotyczy on również kultury europejskiej i rosyjskiej. W ocenie Leontjewa współczesna jemu Europa przeżywa swój okres schyłkowy, w którym ulega ona unifikacji, zaś Rosja jest na etapie „kwitnącej złożoności”, umożliwiającej wykształcenie jej własnej, oryginalnej kultury<sup>19</sup>.

Myśliciel w przeciwieństwie do ideologa panslawizmu, krytycznie odnosił się do jego koncepcji, zgodnie z którą Rosji przypadnie szczególna rola w procesie zjednoczenia Słowiańszczyzny. Będzie ona skupiona, pod jej patronatem w jednej przestrzeni cywilizacyjnej ze stolicą w odebranym Turkom Konstantynopolu<sup>20</sup>. Leontjew proponował inną koncepcję. Dla niego Imperium Rosyjskie powinno odzyskać z rąk tureckich dawną stolicę bizantyjską i uczynić ją miastem stołecznym Wielkiego Związku Wschodnioprawosławnego<sup>21</sup>, skupiającego wyłącznie narody prawosławne<sup>22</sup>. Należy zaznaczyć, iż Leontjew nie ujmował Rosji jako wyłącznie słowiańskiego komponentu kulturowego, jego zdaniem rosyjska tradycja ukształtowała się również pod wpływem azjatyckim<sup>23</sup>.

Rosja, pomimo swojej odrębności kulturowej, jest niestety podatna na negatywne oddziaływanie „starzejącej się” Europy, poprzez upowszechnianie w niej liberalnych reform i wszelkich wzorców europejskich. Filozof w swoim dziele *Bizantyzm i Słowiańszczyzna* postulował, iż Rosja, w celu izolacji od zgubnych wpływów europejskich, powinna two-

<sup>16</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej...*, op. cit., s. 343.

<sup>17</sup> К. Леонтьев, *Записки отшельника*, op. cit., s. 117–141. Cyt. za: I. Massaka, op. cit., s. 91. Podobny schemat przyjmie ideolog eurazjatyizmu i badacz historii Rosji Lew Gumilow. Porównaj: L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji*, tłum. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 2002.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej...*, op. cit., s. 333.

<sup>21</sup> К. Н. Леонтьев, *Восток, Россия и Славянство*, т. II, s. 251. Cyt. za: G. Przebinda, *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*, Kraków 2003, s. 141.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> I. Massaka, op. cit., s. 89–90. Jak słusznie zauważa badaczka teza o niesłowiańskim charakterze Rosji została przejęta w latach dwudziestych ubiegłego wieku przez zwolenników eurazjatyizmu, m.in. przez Mikołaja Trubieckoję, Piotra Sawickiego i Atanazego Nikitina. Ibidem.

rzyć swoją tożsamość na bizantynizmie, którego elementami są prawosławie i samodzierżawie<sup>24</sup>. Na łamach swojej pracy, filozof analizuje wpływ bizantynizmu na poszczególne etapy rozwoju kultury rosyjskiej.

Termin „bizantynizm” definiował on w następujący sposób: „Czym jest bizantynizm? Przede wszystkim stanowi on swojego rodzaju cywilizację lub kulturę, posiadającą własne wyróżniające ją cechy, swoje wspólne, zrozumiałe, wyraziste początki i swoje określone skutki w historii”<sup>25</sup>. W sferze społeczno-politycznej, bizantynizm przejawiał się w następujący sposób:

Bizantynizm na płaszczyźnie politycznej urzeczywistnia się w formie samodzierżawia. Z kolei na płaszczyźnie religijnej oznacza chrześcijaństwo o określonych cechach, wyróżniających go na tle chrześcijaństwa zachodniego, herezji i rozłamów. Wiadomo, że w kwestiach obyczajowych bizantynizmowi obce jest wysokie i w wielu przypadkach absolutnie niewspółmierne mniemanie o ziemskiej osobowości człowieka, które wniósł w historię niemiecki feudalizm. Znana jest tendencja w bizantyńskim ideale moralnym do nieufności we wszystko, co ziemskie: w szczęście, stałość naszej własnej czystości, zdolność do pełnej doskonałości moralnej tu, na ziemi. Wiadomo również, że bizantynizm (jak chrześcijaństwo w ogóle) nie uznaje jakiegokolwiek nadziei na wszelką pomyślność narodów: że jest wielką odwrotnością idei wszechczłowieczeństwa w sensie ziemskiej powszechnej równości, ziemskiej powszechnej wolności, ziemskiej doskonałości i ogólnego zadowolenia<sup>26</sup>.

Jak podkreśla filozof, bizantynizm pełni bardzo ważną rolę w zachowaniu tożsamości kulturowej wszystkich prawosławnych Słowian, w tym oczywiście Rosjan, albowiem:

Dla istnienia Słowian konieczna jest potęga Rosji, z kolei dla jej potęgi nieodzowny jest bizantynizm. Ten kto ośmiela się kwestionować znaczenie bizantynizmu, sam, być może nieświadomie, narusza fundamenty państwa rosyjskiego. Ten kto zwalcza bizantynizm, sam o tym nie wiedząc, pośrednio walczy ze Słowiańszczyzną, bowiem czym ona jest bez abstrakcyjnego „sławizmu”? Niczym jak tylko nieorganiczną masą, łatwo poddającą się rozkładowi i jaka równie łatwo stopi się z republikańską Wszecheuropą. A sławizm abstrakcyjny, tak czy inaczej powinien zespolić się z bizantynizmem. Nie ma innej dyscyplinującej zasady dla rozproszonych Słowian. Czy nam to odpowiada czy nie, ale bizantyńska zasada pozostaje jedynym rozwiązaniem, mogącym zapewnić przetrwanie nie tylko Rosjanom, ale również i wszystkim Słowianom<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> A. Walicki, *Rosja, katolicyzm...*, op. cit., s. 153.

<sup>25</sup> К. Н. Леонтьев, *Византизм и славянство*, [w:] źródło elektroniczne: [http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV\\_K/](http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV_K/) (20.11.2015).

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

Leontjew przypominał, że pierwsze zetknięcie się Rosji z tradycją bizantyjską miało miejsce w X wieku, ale kulturowa transmisja została przerwana w wyniku najazdu mongolskiego w XIII wieku i trwającej aż do końca XV wieku zależności Rusi od Tatarów. Po odzyskaniu niezawisłości pojawiły się korzystniejsze warunki dla rozwoju rosyjskiego prawosławnego caratu. Zdaniem filozofa:

Bizantyzm, przeniesiony na rosyjski grunt, napotkał nie to z czym miał do czynienia wcześniej na brzegach Morza Śródziemnego, nie były to plemiona, zmęczone długą uczonością, ani także kraje ściśnięte nad brzegiem morza i wystawione na wszelkie ataki wroga... Nie! On zastał dziki kraj, dziewiczy, ledwo dostępny, rozległy, zetknął się z prostym ludem, rześkim, który wcześniej niczego nie doświadczył, prostodusznym i szczerze oddanym swoim wierzeniom. Zamiast wybieralnego, zmienianego, dożywotniego dyktatora, bizantyzm zetknął się u nas z Wielkim Księciem Moskiewskim, władającym patriarchalnie i dziedzicznie Rusią. W bizantyzmie panowała jedna abstrakcyjna idea, ucieleśnieniem danej idei na Rusi stały się carskie rody, będące świętością dla ludu. Monarchiczne i rodowe poczucie, zmysł, ten wielkoruski legitymizm był skierowany na początku na dom Ruryka, a potem na dom Romanowów<sup>28</sup>.

W innym miejscu stwierdza: „Muszę powiedzieć, że nasz carat, tak życiodajny i zbawienny dla nas, okrzepł pod wpływem bizantyjskich idei i bizantyjskiej kultury”<sup>29</sup>. Leontjew z całą mocą podkreśla:

Idee i uczucia bizantyjskie zespoliły w jedno ciało półdziką Ruś. Bizantyzm dał nam siłę abyśmy mogli znieść tatarski pogrom i długi okres zależności. Bizantyjski wizerunek Zbawiciela na wielkoksiążęcej chorągwi błogosławił oddziały Dymitra na polu bitwy, gdzie po raz pierwszy pokazaliśmy Tatarom, że Ruś Moskiewska nie jest już wcześniejszą, rozdartą i podzieloną Rusią!<sup>30</sup>

Autor dodaje, że bizantyzm pomógł nie tylko zachować własną tożsamość, ale również prowadzić wojny z sąsiednimi państwami i tym samym prowadzić politykę ekspansji: „Bizantyzm dał nam siłę do walki z Polską, ze Szwedami, z Francją i z Turcją”<sup>31</sup>.

Leontjew zwraca uwagę na oddziaływanie kultury bizantyjskiej nie tylko na Ruś, ale także na Europę Zachodnią. Pierwszy raz Europa zetknęła się z tradycją Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego u schyłku starożytności. Jego zdaniem, bizantyjska kultura zajęła miejsce grecko-rzymskiej tradycji i poprzedzała kulturę romano-germańską. Wstąpienie na tron Konstantyna można uznać za początek pełnego triumfu bizantyzmu (IV wiek n. e.). Koronowanie Karola Wielkiego na cesarza (IX wiek), bę-

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem.

dące dziełem papieża, można uznać za pierwszą próbę wyodrębnienia kultury romano-germańskiej Europy od ogólnobizantyńskiej, która do tej pory podporządkowywała sobie, chociaż tylko w aspekcie duchowym, wszystkie kraje zachodnie. Zatem, wstąpienie na tron Karola Wielkiego stanowi przybliżoną granicę epoki, po której na Zachodzie rozpoczęło się kształtowanie własnej cywilizacji i państwowości. Odtąd kraje zachodnie dystansują się od wpływów bizantyńskiego kręgu kulturowego, który z kolei coraz silniej zaczyna oddziaływać na kraje bałkańskie, a potem i na Rosję.

Kulturowe kontakty między Zachodem a Bizancjum miały miejsce ponownie w XV wieku po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w 1453 roku. Zdaniem Leontjewa wtedy nastąpił imponujący rozwój kultury europejskiej, a równocześnie upadek dawnego Cesarstwa Wschodniorzymskiego: „W wieku XV, XVI i XVII miał miejsce pełny rozkwit europejskiej cywilizacji i rozpad Bizantyńskiego Imperium, w tym samym miejscu gdzie ona powstała i rozkwitła”<sup>32</sup>. Pomimo tego, kulturowe dziedzictwo nieistniejącego już imperium nie przestawało promieniować na pozostałe kraje europejskie:

Zauważmy, że bizantyzm oddziałując już drugi raz nie tylko swoją religijną sferą, tak mówiąc nie ściśle bizantyńską, bowiem na Zachodzie sfera religijna była już dość silnie rozwinięta, oddziaływał pośrednio, przeważnie od strony sztuki greckiej i rzymskiej jurysprudencji, pozostałościami klasycznej starożytności. Na Zachodzie w większym bądź w mniejszym stopniu umacnia się władza monarchy nieco kosztem germańskiego feudalizmu, a armii wszędzie próbuje się nadać charakter państwowy (bardziej rzymski, dyktatorski i monarchiczny, a nie arystokratyczny jak przedtem), następuje odrodzenie myśli i sztuk pięknych. W architekturze, pod wpływem starożytnych bizantyńskich wzorców powstają nowe kompozycje o niezwyklej urodzie itd. [...] Pozostałości bizantyzmu rozwiane przez turecką nawałnicę na Zachód i na Północ upadły na dwa różne podłoża. Na Zachodzie świat romano-germański przeżywał okres rozkwitu i jego nowe zetknięcie się z tradycją antyczną za pośrednictwem Bizancjum doprowadziło Europę do tej wspaniałej epoki, którą przyjęto nazywać Odrodzeniem, ale byłoby lepiej ją nazwać epoką kwitnącej złożoności Zachodu; albowiem epoka podobna Odrodzeniu występowała we wszystkich kulturach, epoka wszechstronnego i pogłębionego rozwoju, skupionego w wyższym duchowym i państwowym połączeniu wszystkich bądź poszczególnych części<sup>33</sup>.

Kulturowe wpływy upadłego imperium obecne były także w Rosji, ale tam panowały inne warunki niż na Zachodzie, ponieważ:

Zetknąwszy się z Rosją w XV wieku i później, bizantyzm jeszcze napotykał na szarość, prostotę, biedę, nieprzygotowanie. Dlatego nie mógł przeobrazić się

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Ibidem.



w takim stopniu jak na Zachodzie, wsiąkł on w naszą kulturę ze swoimi własnymi cechami w sposób czysty i bez przeszkód. Naszą epokę Odrodzenia, nasz XV wiek, początek naszego złożonego i organicznego kwitnięcia, nasze, że tak powiem jedności w złożoności, należy szukać w XVII wieku, w okresie panowania cara Piotra I, albo przynajmniej jej pierwsze przebliski jeszcze za życia jego ojca. Europejskie wpływy (polskie, holenderskie, szwedzkie, niemieckie, francuskie) w XVII i XVIII odgrywały taką samą rolę, jaką pełniło Bizancjum i starożytny hellenizm w XV i XVI na Zachodzie<sup>34</sup>.

Jego zdaniem, bizantyzm w Rosji w tym okresie nie mógł w pełni rozkwitnąć, mimo iż w tym okresie zakończyła się niewola mongolska, rozpoczęła się ekspansja na Zachód i zwycięska ekspansja na Wschód, czego upamiętnieniem jest wzniesiona w Moskwie przez cara Iwana IV cerkiew Wasyla Błogosławionego oraz wzmocnienie samodzierżawnej władzy carów, wprowadzenie zmian na dworze władcy i wśród duchowieństwa<sup>35</sup>. W tym miejscu również, dość nieoczekiwanie, wypowiada się z uznaniem o ustroju stworzonym przez cara reformatora i o dokonaniach jego następców, w szczególności carycy Katarzyny II. Jak twierdzi autor *Bizantyzmu i Słowiańszczyzny* panowanie wspomnianych wyżej władców rozpoczęło jeden z trzech wymienionych przez niego okresów rozwoju, mianowicie okres kwitnącej złożoności. W konsekwencji miało miejsce ogromne rozwarstwienie rosyjskiego społeczeństwa. W wyniku tego, jak twierdził myśliciel, pojawiła się różnorodność, która z kolei warunkowała powstanie twórczości artystycznej. Innym skutkiem reform było umocnienie pańszczyzny, które dla Leontjewa było nieodzownym elementem na drodze do etapu „kwitnącej złożoności”<sup>36</sup>. Jako potwierdzenie swojej koncepcji filozof przytacza nazwiska wielkich twórców kultury rosyjskiej, m.in. Dzierżawina, Żukowskiego, Tołstoja, Puszkina – oni wszyscy wywodzili się z warstwy szlacheckiej, której znaczenie społeczne uległo wzmocnieniu w wyniku reform carycy Katarzyny II<sup>37</sup>.

Leontjew, mimo iż wychwala dokonania cara reformatora i carycy, jednocześnie przyznaje, że panowanie Piotra I zmieniło kulturową przestrzeń Rosji, co mogło budzić w nim obawy o to, czy dziedzictwo bizan-

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem. W tym okresie pojawiła się znana koncepcja Moskwy jako Trzeciego Rzymu. Zgodnie z nią Moskwa zajmuje miejsce upadłego Imperium Bizantyńskiego i przejmuje jej tradycję. Dana myśl pojawiła się w listach mnicha Filoteusza i niezależnie od autora stała się ona podstawą dla różnych wariacji rosyjskiej tradycji imperialnej. Więcej na ten temat patrz: D. Romanowski, *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej*, Kraków 2013.

<sup>36</sup> К. Н. Леонтьев, *Византизм и славянство*, [w:] źródło elektroniczne: [http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV\\_K/](http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV_K/) (20.11.2015).

<sup>37</sup> Ibidem.

tyńskie nie zostało wyparte przez wartości i postawy przeniesione z Zachodu. Jednakże w jego ocenie prozachodnie przemiany nie dotyczyły wszystkich sfer kulturowych. Jak sam stwierdzał:

Fundamenty naszego codziennego i państwowego bytu są ściśle związane z bizantyzmem. [...] Bizantyński duch, bizantyńskie pierwiastki i wpływy, niczym skomplikowana tkanina układu nerwowego, przenika na wskroś cały wielkoruski organizm społeczny<sup>38</sup>.

Filozofa nie zniechęca nawet znacząca zmiana jaka dokonała się w państwie rosyjskim, która polegała na przełamaniu samoizolacji kraju oraz na przyswojeniu wielu obcych wzorców kulturowych i odrzuceniu poprzednich. W innym miejscu mówi wprost:

Oczywiście, że widząc naszą gwardię, (la garde) umundurowaną i maszerującą na Polu Marsowym w Sankt-Petersburgu, nie pomyślisz o bizantyńskich legionach. Jeśli spojrzeć na naszych fligeladiutantów i szambelanów to oni mają niewiele wspólnych cech z ochrzczoneymi pretorianami, palatynami i eunuchami cesarza Teodozjusza czy Jana Tizmiskesa. Jednakże ta armia, ci dworzanie (piastujący przy tym wszystkie polityczne i administracyjne stanowiska) poddają się i służą jednej idei caratu, okrzepłej za czasów książąt moskiewskich pod wpływem bizantyńskim<sup>39</sup>.

Leontjew nie ma najmniejszych wątpliwości, że wyłącznie bizantyzm może służyć podporą dla Rosji przed wyzwaniem jakie niósł ze sobą XIX wiek:

Pod jego chorągwią, jeśli tylko pozostaniemy jemu wierni, będziemy mogli wytrzymać nacisk internacjonalistycznej Europy, jeśli ona po unicestwieniu u siebie wszystkiego co jest szlachetne, zechce nam kiedyś polecić zbutwiałość i smród swoich nowych praw o pospolitej, ziemskiej wszechbłogości, o ziemskiej radykalnej wszechtrywialności!<sup>40</sup>

Rosyjski filozof słusznie wskazuje na ogromny wkład Imperium Bizantyńskiego w formowaniu rosyjskiej tożsamości kulturowej, jak również na jej rolę pośredniczącą w przekazaniu Europie Zachodniej tradycji antycznej w okresie Renesansu. Jednakże zdaniem profesor Hanny Kowalskiej, ruska państwowość została ukształtowana zgodnie ze wzorcami wykształconymi nad Bosforem<sup>41</sup>. Przyjęcie chrztu w obrządku bizantyńskim przez kijowskiego księcia Włodzimierza Wielkiego trwale związało ówczesną Ruś za pośrednictwem prawosławia z kulturą Konstantynopola. W tym czasie nie istniało poczucie odrębności między zachodnim

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> H. Kowalska, *Kultura staroruska XI–XVI w. Tradycja i zmiana*, Kraków 1998, s. 111.

a wschodnim chrześcijaństwem, zaś Cesarstwo Wschodniorzymskie przynależało do tego samego kręgu co pozostałe kraje zachodnie. Oznacza to, iż Leontjew stwarza swoją własną projekcję tradycji bizantyjskiej, odbiegającą od historycznych faktów i w której ona jest sztucznie przeciwstawiana tradycji Zachodu. Zdaniem Jerzego Kłoczковского:

Cywilizacja bizantyjska była cywilizacją europejską przez całe swe przywiązanie do tradycji antycznej, poczucie kontynuacji Cesarstwa Rzymskiego, język i kulturę helleńską. Jak i Europa Zachodnia, choć bez takich wstrząsów wczesnośredniowiecznych, stanowiła bezpośrednią kontynuację cywilizacji rzymsko-chrześcijańskiej IV-VI stulecia, wyrosłej pod auspicjami chrześcijańskiego Cesarstwa. Mimo formalnego zerwania, dopiero zresztą w XI w., Kościoły wschodni i zachodni miały w pełni poczucie wspólnego pochodzenia i wspólnej, bardzo długiej historii; nieustannie powracano zresztą do sprawy unii i ponownego zjednoczenia<sup>42</sup>.

Kontakty rusko-bizantyjskie zostały przerwane przez najazd koczowniczych Mongołów i ponownie były możliwe pod koniec XV wieku w zmienionej sytuacji politycznej. Po zdobyciu Konstantynopola przez Turków Wielkie Księstwo Moskiewskie pozostało jedynym niezależnym państwem prawosławnym, a greccy mnisi postrzegali wielkiego księcia jako pretendenta do spadku po bizantyjskich imperatorach. W tym miejscu można zgodzić się z Leontjewem, że dorobek tradycji nieistniejącego już imperium został przyjęty przez kraje zachodnie, bałkańskie i przez Ruś, ale skutki asymilacji tego spadku były dla każdego regionu inne. We Włoszech, upowszechnienie przez greckich imigrantów pism starożytnych autorów zapoczątkowało nową epokę – Odrodzenie<sup>43</sup>. Z kolei na Rusi Moskiewskiej następowała bizantynizacja warstwy semiotycznej, w szczególności za panowania cara Aleksego Michajłowicza, ojca cara reformatora. Dotyczyło to w szczególności kwestii sakralizacji monarchy oraz zmian wokół ceremoniału koronacji, mające na celu upodobnienie do ceremoniału w Konstantynopolu. W swojej publikacji myśliciel nie zgłębia rezultatów tych zabiegów, ogranicza się tylko do powierzchownej wzmianki na ich temat. Według badacza Borysa Uspienskiego nawet wtedy praktyki wykształcone na ruskim podłożu znacznie odbiegały od bizantyjskiego ideału<sup>44</sup>. Można przyjąć punkt widzenia Leontjewa tylko w kwestii upowszechnienia wzorców konstantynopolitańskich na dworze

<sup>42</sup> J. Kłoczowski, *Chrześcijaństwo Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji (X-XVII)*, Kraków 1997, s. 86. Więcej na temat początków kultury bizantyjskiej patrz: S. Runciman, *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Rodożycka-Paoletti, Warszawa 1982.

<sup>43</sup> Więcej na ten temat: H. W. Haussing, *Historia kultury bizantyjskiej*, tłum. T. Zabłudowski, Warszawa 1980, s. 555-561.

<sup>44</sup> B. A. Uspienski, *Car i patriarcha. Charyzmat władzy w Rosji*, tłum. H. Paprocki, Katowice 1999, s. 16-31.

ojca Piotra I, zdaniem przytaczanego już autora, bizantynizacja przebiegała równoległe z procesem europeizacji, a sakralizacja władzy uległa wzmocnieniu<sup>45</sup>.

W kwestii oceny systemu monarchicznego, ukształtowanego przez Piotra I oraz jego następców, można zarzucić Leontjewowi niekonsekwencję. Zmiany wprowadzone przez cara w XVIII wieku niewątpliwie umocniły pozycję Rosji na arenie międzynarodowej na tyle, że mogła ona bez przeszkód pretendować do miana imperium i prowadzić zwycięskie kampanie wojenne z dawnym antagonistą Bizancjum, mianowicie z Turcją. Można odnieść wrażenie, że filozof nie dostrzega tego, że mocarstwo rosyjskie niewiele miało wspólnego z sakralnym charakterem państwa basileusów. Ustrój polityczny ukształtowany nad Bosforem był głęboko przeniknięty dogmatyką chrześcijańską. Zdaniem niemieckiego badacza Alexandra Schemanna, władza dwóch najważniejszych podmiotów w ustroju politycznym cesarstwa – cesarza i patriarchy – reprezentujących kolejno państwo i Kościół, sprawowana była na fundamencie prawosławia, nie istniało prawne rozgraniczenie władzy świeckiej i duchownej<sup>46</sup>. Trudno doszukiwać się choćby najmniejszej próby naśladowania tego modelu w państwie Piotra I gdzie doktryna chrześcijańska w ustroju politycznym nie odgrywała żadnej roli. Według historyka Michaiła Hellera car w pełni odrzucił prawosławną tradycję starej Rusi Moskiewskiej jako kościelnego królestwa i imperium, a zastąpił ją nową całkiem świecką tradycją rzymskiego imperium, które nie było ani królestwem, ani nie było prawosławne<sup>47</sup>. Podobnego zdania jest historyk Dymitr Romanowski:

Możemy zatem wyróżnić trzy etapy rozwoju idei rzymskiej: średniowieczna, religijna koncepcja Moskwy Trzeciego Rzymu; następnie koncepcja chrześcijańskiego imperium – zjednoczenia wszystkich prawosławnych chrześcijan pod berłem moskiewskiego cara i patriarchy, która jednocześnie była związana z rehabilitacją bizantyjskiej tradycji Drugiego Rzymu; i wreszcie imperium Piotra, które urzeczywistniało imperialną ideę Rzymu, pozbawioną jakichkolwiek chrześcijańskich szat – ideę Pierwszego Rzymu (pogańskiego)<sup>48</sup>.

Na podstawie przytoczonych fragmentów, zachwyty jaki okazywał Leontjew na widok oddziałów maszerujących na defiladach w Sankt-Petersburgu, można interpretować jako podziw dla imperium w niczym nie

<sup>45</sup> B. A. Uspienski, W. M. Żywow, *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1992, s. 34–35.

<sup>46</sup> H. Kowalska, op. cit., s. 101.

<sup>47</sup> M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2000, s. 347.

<sup>48</sup> D. Romanowski, op. cit., s. 48.

przypominającego dawnego Cesarstwa Wschodniorzymskiego. W omawianej przez nas publikacji Leontjew niewiele miejsca poświęca chrześcijańskiej dogmatyce, na jakiej opierało się upadłe imperium, a także w jego koncepcji bardziej uwidacznia się uwielbienie dla świeckiego państwa, aniżeli dla prawosławia, które stanowiło istotny element przestrzeni kulturowej Cesarstwa Bizantyńskiego.

Koncepcję Leontjewa naszym zdaniem najtrafniej i najsurowiej ocenił filozof Nikołaj Bierdiajew. Stwierdzał on wręcz, że jego pogląd na temat rządów Piotra I oraz Katarzyny II jest okcydentalistyczny i nie ma w nim żadnej bizantyjskiej mistyki. Myśliciel samą instytucję caratu uzasadniał nie tylko w sposób mistyczny co naturalistyczny. On sam, osoba o świadomości religijnej i ascetycznej, nie stworzył żadnego teokratycznego uzasadnienia dla ziemskiego państwa. W jego koncepcji dostrzec można tylko naturalistyczny, pogański kult państwa<sup>49</sup>.

Reasumując, Leontjew pisząc o bizantyzmie i jego roli jaką odegrał w historii Rosji wymienia jego najważniejsze kategorie, które tworzą jego istotę, m.in. chrześcijaństwo wschodnie czyli prawosławie oraz autokratyczny system sprawowania władzy przez monarchę. Wzajemne powiązanie obu czynników, będące podstawą systemu politycznego Imperium Bizantyńskiego jak i pozostałe wzorce kulturowe zostały w pewnym stopniu przeniesione na Ruś w różnych okresach historycznych, pierwszy raz w X wieku w wyniku chrztu kijowskiego księcia Włodzimierza Wielkiego i drugi raz w XVII wieku. Jednakże Leontjew nie wspomina nawet o powstałej w XV wieku koncepcji mnicha Filoteusza, w myśl której Moskwa stanie się Trzecim Rzymem. Ta koncepcja, na początku mająca teokratyczny, a potem, za czasów cara Aleksego Michajłowicza polityczny sens, przypisywała Moskwie szczególną rolę. Pod koniec XVII wieku pojawiło się zainteresowanie ideą światowego imperium prawosławnego<sup>50</sup>, mające więcej powiązań z dziedzictwem bizantyjskim niż wychwalane przez Leontjewa świeckie imperium stworzone przez cara Piotra I.

Filozof pomimo, iż niekiedy odwołuje się do prawosławia, nie poświęca mu zbyt wiele miejsca, co więcej, nie zwraca uwagi na to jaką istotną rolę ono pełniło w dawnym Cesarstwie Wschodniorzymskim, co pozwala nam przypuszczać, iż dla niego ważniejsza była potęga laickiego państwa rosyjskiego, aniżeli wschodnie chrześcijaństwo nadające teokratyczną treść dawnemu imperium.

<sup>49</sup> Н. Бердяев, *Книга о Леонтьеве*, [w:] źródło elektroniczne: [http://krotov.info/library/02\\_b/berdyayev/1926\\_22\\_5.html](http://krotov.info/library/02_b/berdyayev/1926_22_5.html) (12.11.2015).

<sup>50</sup> B. A. Uspienski, W. M. Żywow, op. cit., s. 28-29.

---

## Bibliografia

### Literatura w języku polskim:

- Bazyłow L., *Historia Rosji*, Wrocław 2005.
- Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Wrocław 1999.
- Davies N., *Europa, rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998.
- Gumiłow L., *Od Rusi do Rosji*, tłum. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 2002.
- Galster B., *Paralele romantyczne. Polsko-rosyjskie powinowactwa literackie*, Warszawa 1987.
- Heller M., *Historia imperium rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2000.
- Haussing H. W., *Historia kultury bizantyńskiej*, tłum. T. Zabłudowski, Warszawa 1980.
- Kowalska H., *Kultura staroruska XI–XVI w. Tradycja i zmiana*, Kraków 1998.
- Kłoczkowski J., *Chrześcijaństwo Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji (X–XVII)*, Kraków 1997.
- Massaka I., *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław 2001.
- Mucha B., *W kręgu rosyjskich katolików i filo katolików*, Łódź 1995.
- Przebinda G., *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*, Kraków 2003.
- Romanowski D., *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej*, Kraków 2013.
- Runciman S., *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Rodożycka-Paoletti, Warszawa 1982.
- Uspiński B. A., *Car i patriarcha. Charyzmat władzy w Rosji*, tłum. H. Paprocki, Katowice 1999.
- Uspiński B. A., Żywow W. M., *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1992.
- Walicki A., *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2003.
- Walicki A., *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktury i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 2002.
- Walicki A., *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005.
- Żyłko B., *Semiotyka dziejów Rosji*, Łódź 1993.
- Żywoczyński M., *Historia powszechna: 1789–1870*, Warszawa 1996.

### Literatura w języku rosyjskim:

- Бердяев Н., *Книга о Леонтьеве*, [w:] źródło elektroniczne: [http://krotov.info/library/02\\_b/berdyayev/1926\\_22\\_5.html](http://krotov.info/library/02_b/berdyayev/1926_22_5.html) (12.11.2015).
- Леонтьев К. Н., *Византизм и славянство*, [w:] źródło elektroniczne: [http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV\\_K/](http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV_K/) (20.11.2015).
- Леонтьев К. Н., *Восток, Россия и Славянство*, т. II. Cyt. za Cyt. za: I. Massaka, s. 90–91.
- Леонтьев К. Н., *Мое обращение и жизнь на св. Афонской горе*, [w:] źródło elektroniczne: [http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV\\_K/](http://lib.ru/FILOSOF/LEONTIEV_K/) (12.11.2015).
- Соловьев В. С., *Западники, западничество (Статьи из энциклопедического словаря)*, [w:] idem, *Собрание сочинений*, т. XII, Брюссель 1970.